

NOWICKI JÓZEF (1900-1941)

Biogram złożony w ramach Powiatowego Konkursu Biograficznego pn. "Bohaterowie II wojny światowej z mojej okolicy".

Autor: Gabriela Urbańska- kl. V Szkoła Podstawowa w Opatówku.

Józef Nowicki (18.04.1900-28.09.1941)

Józef Nowicki był mieszkańcem Opatówka (w czasie okupacji niemieckiej ziemczonego na Szpatenfelde), mężem Heleny i ojcem córek: Marii i Sabiny. Jako 41-letni mężczyzna został aresztowany 2 maja 1941 roku przez niemieckie władze okupacyjne na skutek donosu niemieckiego sąsiada. Deportowano go bydłym wagonem do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie nadano mu numer więźniarski 15297 i sklasyfikowano jako „Polaka politycznego”. Osadzono go w bloku 18.

Jeszcze przed deportacją Józef Nowicki przekazał pożegnalny list swojej rodzinie – kartkę napisaną ołówkiem, oddaną przez kolegę pracującego na stacji kolejowej w Opatówku. Były to ostatnie słowa, jakie skierował do żony i dzieci. Pisał:

„Kochana Helciu i dzieci, żegnam was, wyjeżdżamy do Niemiec podobno do pracy, bardzo was proszę szanujcie się i pracujcie, a ja będę się starał niedługo wrócić. Taki los na mnie przyszedł, no ale trudno – los tak chciał. (...) Jestem bardzo zdenerwowany, nie mogę nawet pisać. Jedziemy wszyscy – nawet kulawi, bez ręki i starzy po 60 lat – podobno na 3 miesiące. (...) Do widzenia ukochani, nie zapominajcie o mnie, a może Pan Bóg da, że wrócę do was.”

Pocztą z obozu, m.in. kartka z 28 maja 1941 roku z przekazem 15 marek niemieckich za wykonywaną pracę, była prawdopodobnie propagandowym zabiegiem mającym ukryć rzeczywisty charakter obozu.

23 września 1941 roku Józef został przeniesiony z bloku 18 do tzw. „Bloku Śmierci”, gdzie po pięciu dniach – 28 września – zginął śmiercią męczeńską.

Jego rodzina przez długi czas nie знаła dokładnych okoliczności jego śmierci. Dopiero 14 lat po wojnie, 22 maja 1959 roku, jego córka – Maria Teresa Sieradzka – otrzymała z Muzeum Auschwitz dokumenty i fotografie potwierdzające jego pobyt i śmierć w obozie.

Dziś pamięć o Józefie Nowickim jest przechowywana przez jego potomków jako świadectwo tragicznych losów tysięcy Polaków, a także osobistego bohaterstwa, poświęcenia i miłości do rodziny w obliczu wojennego piekła.

Uzasadnienie

Józef Nowicki to mój prapradziadek, postać, która w pełni zasługuje na miano Bohatera II wojny światowej. Choć nie walczył z bronią w rękę na froncie, jego los, postawa życiowa oraz niezłomność wobec brutalnej okupacji niemieckiej czynią go symbolem tysięcy niewinnych, odważnych Polaków, którzy ponieśli najwyższą ofiarę – oddali życie za to, kim byli i za to, w co wierzyli.

Józef został aresztowany i deportowany do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz w wieku 41 lat, wskazany przez niemieckiego sąsiada. Został zakwalifikowany jako „Polak polityczny”, co oznacza, że jego jedyną „winą” była przynależność narodowa i postawa sprzeciwiająca się okupacji. Mimo że nie znam wszystkich szczegółów jego działalności, sam fakt, że trafił do obozu jako więzień polityczny, świadczy o jego zaangażowaniu i sprzeciwie wobec niemieckiej władzy. Nie ma większego dowodu odwagi niż gotowość przyjęcia cierpienia i śmierci z godnością, w imię wartości, których się nie porzuca nawet w obliczu zagłady.

Jego bohaterstwo objawiło się również w ostatnich chwilach wolności – w liście do rodziny Józef pokazał ogromne człowieczeństwo, troskę o żonę i dzieci, wiarę w Boga oraz nadzieję na powrót. Nie myślał o sobie, lecz o tym, jak jego bliscy mają przetrwać – prosił, doradzał, podnosił na duchu, żegnał się z miłością i godnością. To świadectwo człowieka, który nie utracił człowieczeństwa w obliczu tragedii.

Dokonania prapradziadka Józefa Nowickiego nie mają formy orderów czy walecznego bitewnego bohaterstwa. Jego osiągnięciem jest postawa – godna, niezłomna, pełna poświęcenia i odwagi. Tacy ludzie zwyczajni, budowali siłę moralną

Starostwo Powiatowe w Kaliszu

polskiego narodu podczas okupacji. Józef reprezentuje tysiące bezimiennych bohaterów, którzy cierpieli i ginęli, nie za własne czyny, lecz za to, kim byli – Polakami.

Dlatego też mój prapradziadek Józef Nowicki powinien zostać zaliczony do grona Bohaterów II wojny światowej – jako symbol ofiary, odwagi i niezłomności w czasach największego mroku.

Autor: Gabriela Urbańska- kl. V Szkoła Podstawowa w Opatówku.

Retusz zdjęć Jakub Multan.